

Megatrendy i ich wpływ na przyszłość Pomorza



Zapraszamy do zapoznania się z najważniejszymi procesami i zjawiskami, które w istotny sposób będą oddziaływać na przyszłość Pomorza. Spośród nich warto wymienić m.in.: wzrost znaczenia wiedzy oraz rozwój technologii, kwestie środowiskowe i ograniczenia w dostępie do zasobów naturalnych (w tym surowców energetycznych). Istotne znaczenie niewątpliwie będą odgrywać również obserwowane już dziś zmiany społeczne oraz związana z nimi demografia – zmniejszenie się populacji, starzenie się społeczeństwa. Wreszcie, na przyszłość Pomorza będą oddziaływać także uwarunkowania geopolityczne – wzrost znaczenia krajów azjatyckich, procesy globalizacyjne oraz proces integracji europejskiej.

Ostatnie dwadzieścia lat w Polsce i na Pomorzu ukształtowały procesy przechodzenia do gospodarki rynkowej, jej rozwój oraz liberalizacja wielu obszarów życia społeczno-gospodarczego. Dziś procesy te są w dużym stopniu ukończone – dobiegająca końca restrukturyzacja przemysłu stoczniewego jest tego potwierdzeniem. Zmienia się również struktura społeczna – dzisiejsze społeczeństwo w coraz mniejszym stopniu składa się z pracowników fizycznych, a w coraz większym z pracowników wiedzy^[1], pracowników kreatywnych. Zakończony proces restrukturyzacji gospodarki socjalistycznej nie oznacza końca rozwoju, ale jest początkiem dalszych przeobrażeń i kształtowania się nowej rzeczywistości.

Jednymi z kluczowych wyzwań, przed którym stoi współczesny świat, są zachodzące obecnie zmiany demograficzne. Z jednej strony mamy do czynienia z gwałtownie rosnącą liczbą ludności na świecie – spowodowaną wysokim przyrostem liczby ludności w krajach rozwijających się. Z drugiej zaś obserwujemy starzenie się społeczeństw – w szczególności w krajach rozwiniętych (państwa europejskie, Japonia) oraz niektórych krajach rozwijających się (Chiny) – spowodowane wydłużaniem się przeciętnej długości życia oraz spadkiem liczby urodzeń. Demografia wpłynie nie tylko na zmianę globalnego układu sił gospodarczych i politycznych, ale również na strukturę gospodarki oraz produktów i usług, oczekiwanych przez starzejących się konsumentów.

Ostatnie dziesięciolecie to niewątpliwie okres triumfu gospodarki neoliberalnej, liberalizacji handlu oraz wzrostu swobody w przepływie kapitału, a także osób. Rzeczywistość ta, którą nazywa się globalizacją, jest konsekwencją wprowadzanych porozumień międzynarodowych znoszących bariery w przepływie dóbr, osób i kapitału (w szczególności na forum Światowej Organizacji Handlu, ale również w ramach rodzących się ugrupowań gospodarczych, takich jak Unia Europejska). Globalizacja obecnie zmienia rzeczywistość, przyczyniając się do niespotykanej w historii zmiany podziału pracy w skali globalnej oraz realokacji potencjału produkcyjnego pomiędzy krajami i regionami. Te procesy wpłynęły na zmianę struktury gospodarczej poszczególnych krajów, w tym deindustrializację krajów wysoko rozwiniętych.

Zachodzące procesy demograficzne, globalizacja oraz szybszy rozwój gospodarczy określonych regionów przyczyniają się również do masowych migracji ludności, zarówno wewnątrz poszczególnych krajów, jak i w układzie międzynarodowym. Jedną z istotnych konsekwencji tych procesów jest dynamiczny rozwój dużych aglomeracji – megamiast, które koncentrują coraz większy potencjał gospodarczy i ludnościowy oraz stają się kluczowymi węzłami (hubami) globalnej gospodarki. W przyszłości można zakładać, że znaczenie takich centrów będzie jeszcze rosło, te miasta zaś, które znajdują się poza siecią globalnych powiązań, będą szybko ulegać peryferyzacji.

Zbliżająca się rewolucja technologiczna będzie również w istotny sposób wpływać na poziom życia w nadchodzących dziesięcioleciach. Z jednej strony przełom technologiczny, bądź jego brak, będzie decydował o tym, czy uda się rozwiązać wyzwania, przed którymi stoi dziś świat: wyczerpywanie się surowców energetycznych, zanieczyszczenie środowiska i katastrofy naturalne, brak rąk do pracy czy bezpieczeństwo żywnościowe. Z drugiej strony jeśli nastąpi oczekiwany przełom technologiczny, kraje i przedsiębiorstwa, które będą w nim uczestniczyć (lub będą w stanie za nim nadążyć), uzyskają niewątpliwie istotną przewagę konkurencyjną.

Współcześnie obserwuje się również zmiany społeczne, które istotnie wpłyną na rzeczywistość w przyszłości. Jedną z kluczowych przeobrażeń jest zmiana roli i znaczenia kobiet. Obecnie obserwuje się wzrost aktywności zawodowej kobiet oraz opóźnianie decyzji o urodzeniu pierwszego dziecka. Zmienia się również model rodziny – rośnie liczba związków pozamałżeńskich, rodziny stają się mniej liczne, a więzi międzypokoleniowe istotnie się rozluźniają. Procesy te – jeśli trendy te się nie zmienią – będą prowadzić do mniejszego przyrostu naturalnego oraz dalszego starzenia się społeczeństwa. Będą one wywierały presję na finanse publiczne, a w konsekwencji mogą prowadzić do zaostrzenia się konfliktów międzypokoleniowych.

Poza wspomnianymi trendami warto również podkreślić znaczenie zachodzących obecnie zmian geopolitycznych. Dwa obserwowane zjawiska będą miały kluczowy wpływ na uwarunkowania, które ukształtują życie w społeczeństwach w nadchodzących dekadach. Pierwszym z nich jest niewątpliwie obserwowany obecnie wyraźny wzrost znaczenia gospodarek krajów rozwijających się (azjatyckich/BRIC^[2]), czego przejawem jest chociażby powstanie grupy G20 i de facto przejęcie przez nią roli odgrywanej poprzednio przez G8. Czy ten trend jest nieodwracalny, a tym bardziej, czy kraje rozwinięte zastąpią dzisiejszych liderów gospodarczych świata (Stany Zjednoczone, Europę), nie jest jeszcze przesądzone. Nie jest również przesądzone, jak szybko zmiany te będą następować, oraz to, które kraje czy regiony ostatecznie uplasują się na pozycji liderów gospodarczych i technologicznych świata. Wydaje się jednak nieuniknione, że nadchodzące dekady prowadzą do świata bardziej zróżnicowanego, wielobiegunowego – w przeciwieństwie do świata jednobiegunowego (Pax Americana), który obserwowano w ostatnich dziesięcioleciach. Nowa rzeczywistość wpłynie nie tylko na relacje gospodarcze w świecie, ale również będzie oddziaływać na zmiany kulturowe oraz system wartości społeczeństw w przyszłości.

Drugą kwestią o istotnym znaczeniu dla polskiej, a tym samym pomorskiej rzeczywistości jest przyszłość Unii Europejskiej – jej istnienie bądź rozpad, solidarność między państwami bądź jej brak, wybór priorytetów rozwojowych oraz kształt przyjmowanych regulacji. Obecny kryzys unaoczniał, że gospodarki europejskie są bardzo zróżnicowane pod względem strukturalnym. Powoduje to, że priorytety, regulacje ustalane na szczeblu europejskim w różnym stopniu oddziałują na poszczególne gospodarki krajowe i regionalne. To, co dla jednej jest stymulatorem

wspierającym rozwój, dla innej może okazać się zagrożeniem spychającym na peryferia. Unia Europejska jest niewątpliwie szansą na rozwój cywilizacyjny Pomorza, ale w określonych uwarunkowaniach może stać się również zagrożeniem. Wysokie zadłużenie sektora publicznego w wielu krajach starej Europy może również wskazywać, że strumień funduszy strukturalnych dla Polski, w tym również Pomorza, może zostać znacząco zmniejszony lub całkowicie zatrzymany.

Przytoczone trendy (gospodarcze, społeczne, technologiczne) i zachodzące zmiany geopolityczne stworzą nową rzeczywistość. W tych ramach Pomorze musi znaleźć pomysł na swoje miejsce w kraju, Europie i na świecie. Obecnie można zaobserwować, że regiony Polski centralnej i południowo-zachodniej rozwijają się dynamiczniej pod względem gospodarczym i naukowym. Częściowo wynika to z lepszego położenia geograficznego, ale również z lepiej rozwiniętej infrastruktury, w szczególności komunikacyjnej. Planowana budowa kolei szybkiej prędkości może potwierdzić dominację jądra gospodarczego Polski na tym obszarze, „spychając” pozostałe regiony pozycję peryferii.

Obecny kryzys (finansowy, gospodarczy, finansów publicznych) jest zwiastunem nadchodzących zmian. Świat wchodzi w okres globalnych turbulencji. Następuje wzrost nastrojów protekcjonistycznych, które zmieniają charakter obecnej globalizacji. Stan ten może trwać dekadę lub dłużej. Świat, który się po nim wyłoni, będzie inny od tego, jaki obserwuje się dziś.

Jakie z tego okresu wyjdzie Pomorze? Jako dynamiczny i atrakcyjny region? Czy przeciwnie – jako peryferium, bez perspektyw, z którego bardziej dynamiczne jednostki będą po prostu uciekać. Zewnętrzne uwarunkowania i trendy niewątpliwie stworzą reguły gry, w ramach których Pomorze będzie musiało znaleźć swoją własną drogę rozwoju. To, czy uda się znaleźć odpowiedni klucz do rozwoju, który zapewni dobrobyt w najbliższych dziesięcioleciach, zależy jednak w dużym stopniu od tego, jakie będą wewnętrzne (regionalne) decyzje i kierunki inwestowania dostępnych zasobów.

Pierwszą opcją jest wybór strategii „doganiania zachodu”, polegającej na nadrabianiu zaległości i koncentracji środków na inwestycjach w infrastrukturę transportową, budowę stadionów oraz próbę obrony dzisiejszej struktury gospodarczej – vide próba „reaktywacji” budowy statków na Pomorzu.

Drugą opcją jest strategia „ucieczki do przodu” – inwestycji w te obszary, które będą decydowały o przewadze w przyszłości – edukację, kulturę, technologię i gospodarkę wiedzy. Wdrożenie tej strategii wymaga wzięcia pod uwagę istniejących uwarunkowań i potencjału regionu. Równie ważne – a może nawet ważniejsze – jest znalezienie pomysłu na Pomorze – wizji, która będzie atrakcyjna w przyszłości. Poniżej przedstawiono kilka propozycji strategii rozwoju.

[1] Pracowników, których praca wymaga tworzenia, dystrybucji i wykorzystywania wiedzy, a nie siły fizycznej czy umiejętności manualnych.

[2] Brazylia, Rosja, Indie, Chiny.

Powyższy tekst stanowi fragment publikacji "Megatrendy i wstępne scenariusze rozwoju Pomorza", której pełna treść dostępna jest [w wersji pdf](#).

[Kliknij tutaj aby przejść do artykułu na stronie www](#)